KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 2go Maja. Rok 1864. **№ 100.** 20 Kwietnia / 2 Maja Rok 1864.

Poniedziałek. | Wschód Słońca g. 4 m. 30 / Zachód „ „ 7 „ 24 | Dziś, ŚŚ. Anastazego B. i Zygmunta. Jutro, Znalezienie Śgo Krzyża.

Dziś, jutro i pojutrze, jako w dni Krzyżowe, odprawiane są procesje z Kościołów Parafjalnych, a to na uproszenie łaski Nieba dla urodzajów, zbiorów i zachowania od pożarów; podobnego rodzaju Procesje jak świadczą o tem w pismach swoich Ojcowie Kościoła, już w pierwszych wiekach chrześcjańskiego miały miejsce.

USTAWA O OPŁATACH STEMPLOWYCH.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

ZASADY DO POBORU OPŁAT STEMPLOWYCH.

ROZDZIAŁ VII.

O stanowieniu opłat stemplowych, od nominacji, patentów i pozwoleń czyli konsensów.

(Dalszy ciąg).

Art: 93. Przenoszący się z jednego miasta do drugiego, w celu prowadzenia handlu, rzemiosła lub procederu, na który posiada pozwolenie, nowego pozyskać nie potrzebuje; nie potrzebuje go pozyskiwać i na zakład przemysłowy lub fabrykę, gdy ta w inne miejsce przeniesioną lub na nowo odbudowaną zostanie.

Art: 94. Pozwolenie na zakłady fabryczne i przemysłowe, tudzież na handle, rzemiosła i procedera podlegające opłacie mniejszej jak rs. 15, udzielać będą Naczelnicy Powiatowi, z opłatą zaś wyższą poczynając od rs. 15, Rządy Gubernjalne; pozwolenia odnoszące się do miasta Stołecznego Warszawy, udzielać będzie miejscowy Magistrat.

Pozwolenia, których wydawanie z przepisów szczególnych, pozostawione jest Komisjom Rządowym: Spraw Wewnętrznych, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego lub innej Władzy, przez tęż Władzę udzielane będą.

Art: 95. Pozwolenia wydawane będą na zwyczajnych blankietach korespondencyjnych, wtenczas gdy przez stronę interesowaną stempel właściwy złożony zostanie.

Połowa stempla na której pokwitowanie z opłaty strona otrzymuje, przy wydanem pozwoleniu znajdować się winna.

Art: 96. Władze miejscowe policyjne, czuwać są obowiązane, aby żadne zakłady fabryczne i przemysłowe, handle, rzemiosła i wszelkiego rodzaju procedera, bez uzyskania pozwolenia czyli konsensu, nie były prowadzone; dopuszczenie tego ze strony tych Władz, pociąga za sobą wymiar kary, art: 126 poniżej oznaczonej i czyni je odpowiedzialnemi za szkodę Skarbową.

ROZDZIAŁ VIII.

O prenotacji i rozkładzie opłat stemplowych.

Art: 97. Prenotacja czyli kredytowanie opłaty stemplowej, udzielane będzie jedynie w sprawach do Sądów Cywilnych wnoszonych.

Z prenotacji korzystać mogą:

a) osoby które stan istotnego ubóstwa świadectwem Władzy miejscowej udowodnią;

b) Kościoły, Gminy i Instytuta do spraw w imieniu ich przez Prokuratorją prowadzonych;

c) wojskowi niższych stopni w służbie zostający i z niej uwolnieni, za złożeniem poświadczenia najbliższej ich władzy, że oprócz żołdu lub wsparcia, żadnego nie posiadają funduszu;

d) opiekujący się sprawami mas bezdziedzicznych, wakujących i sekwestracyjnych, które gotowego funduszu nie mają.

Art: 98. Pragnący otrzymać prenotacją z tytułu ubóstwa, winien pozyskane na to świadectwo łącznie z dowodami, na mocy których sprawę wytoczyć zamierza, złożyć Prezydującemu w Sądzie właściwym.

Prezydujący po zasięgnięciu zdania dwóch lub więcej Obrońców, doniesie Władzy Skarbowej czy sprawa ma prawną zasadę lub nie, a jeżeli ją ma, udzielenie prenotacji stempla tejże Władzy pozostawi.

(D. c. n.). (Dz: Pow:).

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra.—Z uwagi że zakreślony termin do zaopatrzenia mieszkańców miasta Warszawy w dowody legitymacyjne okazał się niedostatecznym, a to z powodu, że nadspodziewanie wiele osób zaniedbało wyjednać dla siebie w czasie właściwym dowodów przepisami wskazanych, do tego stopnia, że obecnie urzęda Cyrkułowe, obok nadzwyczajnych wysileń, napływu osób każdodziennie zgłaszających się o legitymację załatwić nie są w stanie i w terminie nakreślonym wszystkich zaopatrzyć nie podołają; dla postawienia przeto w możności każdego bez wyjątku mieszkańca, zaopatrzenia się w przepisany dowód, przedłużam termin i ostatecznie na dzień 20 Maja (1 Czerwca) r. b. ukończenie tej czynności dla urzędów Cyrkułowych przeznaczam, z tem atoli zastrzeżeniem: że po upływie takowego, żadne usprawiedliwienia przyjmowane nie będą i wszelkie reklamacje pozostaną bez skutku.—Warszawa dnia 17 (29) Kwiet: 1864 r.—Pułk: Baron *Frederiks.* (Gaz: Polic:).

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Dla ochronienia mostu łyżwowego od zniszczenia, palenie fajek, cygar, papierosów, oraz szybka jazda po takowym, przepisami policyjnemi oddawna są zabronione. Obecnie z przyczyny nie zachowania tego zakazu, Magistrat miasta Warszawy, po obu brzegach mostu urządził tablice ze stosownem ostrzeżeniem, a policja wykonawcza otrzymała rozkaz ponowny, ścisłego przestrzegania, iżby nikt przechodzący lub przejeżdżający po moście łyżwowym zakazu tego nie przekraczał, o czem publiczność dla zastosowania się niniejszem zawiadamia. (D. P.)

W rozkazie dziennym Nr 219 do policji wykonawczej przez p. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra wydanym czytamy: Pomiędzy warunkami stanu wojennego ogłoszonemi w gazetach r. 1861 mieszkańcom tutejszym zabronionem zostało noszenie lasek i kijów grubych, okutych, sękatych, z rękojeściami nalewanemi ołowiem, i takich w których ukryta broń; powołując się do rozporządzeń w rozkazach dziennych zamieszczonych mianowicie Nr 191, 268 r. z. polecam całej służbie policyjnej ścisłe przestrzeganie tego zakazu, uprzedzając, że laski i kije grube nosić mogą starcy i chorzy za szczegółowemi pozwoleniami w zarządzie policji wydawanemi, zaś trzciny i laski cienkie, jako powyższym zakazem nie objęte, bez szczegółowych pozwoleń nosić wolno. (Dz: P.)

W rozkazie do wojsk w Królestwie Polskiem z d. 12 Kwietnia (v. s.) czytamy: Na przedstawienie Naczelnika Wojennego oddziału Warszawskiego, Kapitan Litewskiego pułku lejb-gwardji *Pietruszewski*, mianowany został Wojennym Naczelnikiem Powiatu Piotrkowskiego, w miejsce Kapitana St: Petersburgskiego pułku grenadjerów Króla Fryderyka Wilhelma IIIgo *Śmielskiego*, który na żądanie Naczelnika 3ej dywizji gwardji, powraca do pułku; na przedstawienie Naczelnika Wojennego oddziału Kaliskiego, Rotmistrz 3go Elizawetgradzkiego pułku huzarów Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny Olgi Mikołajewnej *Krzycki*, mianowany został Wojennym Naczelnikiem Powiatu Konińskiego, na miejsce Majora 15go Schlisselburgskiego pułku piechoty *Błagowa*. (Dz: P.)

Dnia 13 (25) Kwietnia r. b. powróciła z St. Petersburga deputacja włościan dwóch gubernji, Warszawskiej i Radomskiej, która miała szczęście przedstawiać się Najjaśniejszemu Panu i wynurzyć u stóp Monarszego tronu uczucia miłości, przywiązania i wdzięczności, za ojcowską troskliwość Najmiłościwszego Monarchy w urządzeniu na wieczne czasy losu całego stanu włościańskiego w Królestwie. O czem donieśliśmy onegdaj naszym Czytelnikom.

Deputację tę, JW. Hrabia Namiestnik Królestwa, raczył przyjmować d. 14 (26) Kwiet: w zamku Królewskim w sali kolumnowej, w obecności wyższych osób wojskowych i cywilnych. Poruczył przytem Jenerał-Lejtnantowi Geczewiczowi oświadczyć deputatom włościańskim, w języku polskim, następujące wyrazy:

„W ciągu waszej podróży mieliście sposobność widzieć wielkie Cesarstwo i przekonać się o potędze Monarchy, który przytłumił bezrozsądny bunt.

Mieliście sposobność usłyszeć z ust samego Najjaśniejszego Pana, waszego Ojca i Dobroczyńcy jak was kocha i jak pragnie waszego szczęścia. Mogliście widzieć jak was także kochają wszystkie stany narodu ruskiego i jak pragną żyć z wami w szczerej zgodzie. Powtórzycie wszędzie i dokładnie, wszystko coście widzieli i słyszeli, nie zapominając, że aby wszystkie zlane na was szczodrobliwości Monarsze ostatecznie mogły być wprowadzone w wykonanie, koniecznem jest przedewszystkiem przywrócenie pokoju i porządku w kraju. Gdyby gdziekolwiek ukazali się ludzie pragnący zakłócić waszą spokojność, obowiązani jesteście, dla własnego pożytku, *zawiadamiać o tem władzę i zatrzymywać ich skoro tylko można.*

Teraz idźcie spożywać przysposobiony dla was objad. Życzę wam dobrego apetytu i pomyślnej podróży”.

Wyrazy Namiestnika przerywane były potwierdzającemi okrzykami i ukłonami. W chwili oddalania się Namiestnika, wielu z deputatów wysunąwszy się naprzód, według starodawnego zwyczaju polskiego, skłaniało mu się do kolan.

Nazajutrz wszyscy rozjechali się do domów. (D. P.)

Z Petersburga.

Mowa Najjaśniejszego Cesarza, *odczytana w języku ruskim przez Jenerał-Gubernatora finlandzkiego, przy zamknięciu posiedzeń sejmu finlandzkiego w Helsingforsie, d. 3 (15) Kwietnia r. b.*

Reprezentanci Wielkiego Xięztwa Finlandzkiego!

Otwierając we Wrześniu zeszłego roku niniejszy sejm, sądziłem, że zdołacie ukończyć wasze czynności w krótszym czasie. Zresztą, nabyte przez powiększone i dłuższe prace wasze doświadczenie w prowadzeniu spraw sejmowych, spodziewam się, znacznie ułatwi czynności przyszłych sejmów.

Dziękuje wam za kilkokrotnie wyrażone przez was w imieniu narodu fińskiego uczucia wierności i przywiązania ku Mnie; ale nie mogę nie ubolewać, że niektóre rozprawy sejmu podały powód do nieporozumień względem stosunków Wielkiego Xięztwa do Cesarstwa Rosyjskiego.

W nierozdzielnem połączeniu swojem z Rosją, Finlandja zachowała nienaruszenie nadane sobie swobody, i pod tarczą praw swoich nie przestaje używać wszelkich moralnych i materjalnych korzyści, zapewnionych sobie potęgą Cesarstwa. Rosja otwiera mieszkańcom Finlandji obszerne i swobodne pole handlu i przemysłu, a poczciwy naród ruski nieraz, gdy ciężkie klęski nawiedzały kraj wasz, dawał wam dowody bratniego współczucia i skutecznej pomocy. Sprawiedliwe więc ocenienie prawdziwych interesów Finlandji powinno skłonić was do utrwalenia a nie do osłabienia ścisłego związku z Rosją, jako niewzruszonej rękojmi pomyślności ojczyzny waszej.

Zamierzywszy, jak to już poprzednio oznajmiłem wam, zwołać na nowo stany ziemskie za trzy lata, ogłaszam niniejszy sejm za zamknięty, i polecając was opiece Najwyższego, zostaję ku wam i całemu narodowi fińskiemu z Cesarską łaską Naszą przychylnym.

Na oryginale własną
Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:
ALEXANDER.
(Dz: Pow:).

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, w upłynionym Miesiącu Marcu r. b. utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci osób 318, których koszt żywienia wynosił rs. 697 kop: 37½. Sierot obojej płci osób 171, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 384 k. 24. Do 13-tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1012, których koszt żywienia wynosił rs. 622 k. 38½. W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 47, których samo żywienie kosztowało rs. 43 kop: 29½. W 2ch Przytułkach ubogich dzieci było z przecięcia dziennie dzieci 7, których samo żywienie kosztowało rs. 8

kopiejek 64½. Na Obiadach 5cio-groszowemi zwanych było dziennie osób 105, z tych na koszt JW. Namiestnika Królestwa osób 49, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 211 kop: 78½. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 245, na sporządzenie której wydano rs. 239 k. 36½. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50 osobom 46, w ogólnej summie rs. 50 k. 85; jednorazowe od rs. 1 do rs. 3 osobom 45, w ogólnej summie rs. 78, z funduszu ś. p. Klieniewskiej od rs. 1 do rs. 3 osobom 14 w ogólnej summie rs. 20; z darowizny Tomasza Hr: Łubieńskiego osobom 17 w ogólnej summie rs. 68 kop: 50. W lekarstwach, okularach i paskach rupturowych osobom 224. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,251, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,207 kop: 9. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 35, w kwocie rs: 1,392. Z 4ch Kass Pożyczkowych na słowo osobom 4, w kwocie rs. 43. Nakoniec w ciągu miesiąca Marca r. b., przyjęto do Zakładu Starców i Kalek osób 7, W tymże miesiącu w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności zmarli ubodzy: Strzałkowski Stanisław lat 73, Peltz Wojciech lat 72, Gregory Ignacy lat 50, Kosińska Marjanna lat 93, Pracka Franciszka lat 77, Beker Józefa lat 68, Winczewska Salomea lat 50.—Warszawa d. 20 Kwietnia 1864 r.—Vice-Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss*.—Członek Sekr: Tow:, Karol *Jeziorański*.

Nie jeden z Czytelników wspomni sobie błogie czasy, kiedy to nasz lud, nasi mieszczanie pijali piwo własnej fabrykacji, chodzili w płótnach swego wyrobu, kiedy to gospodynie poczytywały sobie za zaszczyt prócz najlepszego chleba posiadać piękne i mocne piwo i kilka skrzynek płótna własnej roboty. Były to czasy tak zwane *dobre*. Przed 30 około laty zjawił się w osobie Prysnica Apostół, zachęcający bogatszych i uboższych do picia wody. Zaraz w początkach swego apostołowania znalazł wielu stronników; picie wód stało się modą. Wody zastąpiły u bogatszych miejsce piwa. Później nie jeden pijący wodę przekonał się, że woda nie daje mu dobrej tuszy, i wrócił się do piwa. Z licznych browarów dostajemy piwa pod rozmaitemi nazwami, piwa, które więcej pachną apteką, niż browarem, które w skutkach i smaku zdradzają miksturę aptekarską, jakkolwiek słód i chmiel w sobie mieszczącą. Nawet i w miejsce słodu i chmielu wiele się teraz używa innych surogatów, między niemi wiele zdrowiu szkodliwych, nawet trujących ingredjencji. I tak w miejsce chmielu używają Artemisia absinthium, Tanacetum vulgare, Menyanthes trifoliata i innych, jako środek, aby piwu nadać smak odurzający: Millefolium i inne wreszcie surogaty dodają, raz, aby piwo bardziej było odurzające, potem, aby dłużej się przechowywało. Do odurzających czyli narkotycznych możemy policzyć: Stramonium, Hyoscyamus, Belladonna, Nexvomica, Cocculus lub jego wyskok, Opium i t. d. Piwo tak zwane Bawarskie, po większej części narkotykami zaprawiane, najszkodliwsze wywierać może skutki na zdrowie, a zwyczajnego piwa dobrego doprosić się nie możemy. Tyle razy ta kwestja piwna była już podnoszoną, istniał nawet komitet do zbadania jej przeznaczony, a tymczasem nic dotąd w tej mierze nie zrobiono.

(Art: nad:) W pierwszych dniach Kwietnia r. b. Dekanat Słupecki w Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, zasmucony został śmiercią 2ch Kapłanów. 1szy Xiądz Wincenty Kadłubek Siewierski, Senior Dekanatu, lat 76 mający, przez lat 42 był Plebanem nieprzerwanie Parafji Cienin Kościelny, ostatni to Syn świetnego niegdyś Zakonu Cystersów w Lędzie, który postępując z całą gorliwością Sługi Ołtarza PAŃSKIEGO, spełnił swe posłannictwo ziemskie. Kapłani wszyscy Dekanalni, dziedzice włości sąsiednich, i prawowierny lud zebrany, dowiedli swą miłość, pamięć i szacunek dla zasługi, ztąd też przemawiający nad zwłokami Xięża, z uczuciem serca bez zarumienienia się, wśród łez z tysiącznych ócz płynących, dowiedli iż „justus ut palma florebit” spoczywa na cmentarzu Parafjalnym. 2gi Sługa Ołtarza, w pięć dni do wieczności znów nagle powołanym został, Xiądz Ojciec Laurenty Kapucyn w Lędzie. Zakonnik ten ubóstwem karmiony, niezmordowanie pracując w Spowiedzi i w Ofiarach ZBAWCY świata, zjednał sobie szczególną miłość ludu, który z serdecznego żalu już złożone w trumnie zwłoki, i na katafalu przy rzęsistych łzach, ręce całował, rezydował zmarły w Lędzie lat 10, żył lat 47, pochowany w grobach Cysterskich.—Pl.... L.

Gniezno 25 Kwietnia.—W dniu 23 b. m. odbył się w tutejszym Tumie, jednym z najstarszych Kościołów odpust Śgo Wojciecha. Uczestnictwo ze strony Publiczności było bardzo liczne, a może większe, jak w zeszłych latach. Z Pawłowa, Klecka, Czerniejewa, Żydowa, Jarząbkowa i t. d., przybyły tutaj kompanje ze śpiewem nabożnym i chorągwiami Kościelnemi. Odpust ten używa wielkiej sławy, tutaj bowiem w pięknej srebrnej trumnie, wzniesionej na środku Katedry wraz z Statuą tego Świętego także ze srebra, spoczywają szczątki zwłok Śgo Wojciecha, Pragskiego Arcybiskupa, który z Czech przybył na dwór *Bolesława Chrobrego*, a z tamtąd udał się nad Morze Baltyckie nawracać pogan. W Trzemesznie w tamecznym Katolickim Kościele znajduje się ręka tego Świętego; podobno także jakaś część w Pradze, a JX. Arcybiskup Przyłuski, zawiózł przed kilku laty część do Ostrzyhoni w Węgrzech, gdzie Kardynał Scitowski poświęcił Kościół pod wezwaniem tego Świętego Patrona. Sty Wojciech urodził się w Czechach z bogatych rodziców; ojciec jego był Hrabią na Lubiczu, był nawet spokrewniony z Cesarzem *Henrykiem Iszym*, matka zaś jego była córką Xięcia Strzeżysława. Tutaj więc do grobu tego Świętego pielgrzymuje lud Katolicki wszelkiego stanu i ze wszech stron świata, zanosząc modły u stóp grobu Męczennika tak znacznego, który dla Wiary Świętej milę od Gdańska, na miejscu po dziś dzień Pruszt nazywanym, przez pogan zabitym został. Podczas odpustu Śgo Wojciecha, bywa tutejsza Katedra tak ludem napełniona, żeby jabłko do ziemi nie padło. Zwykle na tym odpuście Arcybiskup Gnieźnieńsko-Poznański bywa przytomnym, a miasto nadzwyczaj jest ożywione.

Handel lodem w Północnej Ameryce, z każdym rokiem wzrasta. W tym roku, pomimo dość łagodnej zimy, z jednego jeziora Rockland, wywieziono przeszło 100,000 ton lodu. W roku 1859, wywozem lodu w rozmaite strony ziemi, zajmowało się 600 statków. Teraźniejsza wojna wywóz ten nieco zmniejszyła. Często jedno tam jezioro przynosi większe zyski, niż takiejże przestrzeni rola. W tym roku jedna morga wody dawała 500 dolarów (około 4,500 zł:), a przysposobieniem tego artykułu i handlem, zajmowało się 15,000 osób.

W Wielkiem Xięztwie Poznańskiem 28go z. m. zakończył życie, ś. p. Xiądz Michał Grabiński, Proboszcz Parafji Przementskiej, w 82 roku życia swego.

W Gąbinie, w W. X. Poznańskiem 27go z. m., wieczorem po godz: 10ej wszczął się gwałtowny pożar w północnem skrzydle tamtejszego gmachu rejencyjnego. Płomienie zniszczyły poddasze, trzecie piętro i część drugiego zupełnie. Akta i dokumenta od XVI wieku tam zachowane spłonęły. Ogień zdołała dopiero przygasić następnego dnia o godz: 6ej rano, przybyła z Królewca koleją straż ogniowa, z dwoma sikawkami. Straty są bardzo znaczne, przyczyna pożaru niedocieczona. Już w r. 1831 także spłonął tam dawniejszy gmach rejencyjny.

Czerniowce na Bukowinie posiadają obecnie Teatr Polski, Rumuński, Niemiecki i Operę Włoską.

Wystawa starożytności w Wiedniu na korzyść dotkniętych nędzą w Węgrzech przynosi znaczny dochód, gdyż bilety wstępne bywają częstokroć grubo nadpłacane. Parę dni temu znany malarz Antoni Grottger, kupiwszy sobie bilet na wystawę, dołożył jako nadpłatę, olejny mały obraz z motywów Polskich. W tej chwili zjawił się chętny nabywca i odkupił ten naddatek biletowy za 800 złp. Nabywcą tym był pewien bankier Wiedeński.

Przyjechali do Warszawy: Rz: Radca Stanu *Tizenhausen* z Berlina; Wdowa po Jenerał-Majorze *Dubiel* z Lublina.

Obraz P. Gersona, CHRYSTUS ustanawiający Sakrament Ciała i Krwi Pańskiej, wystawiony na wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych, przez parafjan Ewangelickich w mieście Przedeczu Pcie Włocławskim nabyty, w Wielki Czwartek w tamecznym kościele Ewangelickim umieszczony został.

Wczorajszy dzień na prima Aprilis ale nie na pierwszy Maja zakrawał. Wśród rozwijającej się zieloności, woni fijołków, śpiewu ptasząt, nagle zjawia się śnieg, wiatr, cały orszak zimy, o której oddawna radzibyśmy już zapomnieć. Dziś choć bez śniegu, zawsze jednak przeraźliwe zimno dało się nam we znaki.

W zeszły Piątek nad wieczorem w jednej posiadłości w Alejach, zjawił się już zwiastun wiosny, śpiewak róży słowik, mile od wszystkich witany, i wydzwonił piosenkę uroczą, wzywając słońce, ciepło i zieloność, tak upragnione po zaonegdajszym śniegu. Pewno w krótce usłyszym pienia skrzydlatych jego współbraci, jak się pokryją liściem bzy majowe, w których on tak przebywać lubi. Piękne Panie w Botanicznym ogrodzie, Łazienkach, Belwederze, pospieszą słuchać tych rodzinnych pieweów, a wdzięczne ptaszyny im więcej będą miały słuchaczy tem chętniej i piękniej śpiewać będą. Tem śpiewem co nas zachwyca słowik, umila pracowite życie swej towarzyszki, bo gdy oblubienica jego starannie ściele gniazdeczko, on jej wdzięcznie nuci, nagradzając jej miłość i macierzyńską troskliwość; co to za piękny przykład dla młodych małżonków.

(Art: nad:) *Z Płocka.*—W mieście naszem, w domu Wgo Bebenkowskiego, wprost placu Spacerowego, w miejscu nader dogodnem, wybudowaną zostanie w tych dniach elegancka, oszklona altana, dla nowo otworzyć się mającego Zakładu Fotograficznego. Jakby za dotknięciem laski Merlina, tysiące serc i serduszek zadrgało radosnem uczuciem, że i nasze prowincjonalne oblicza zaczną być przecież odtwarzane i uwieczniane we własnym naszym Zakładzie. W tej pocieszającej nadziei, jedna tylko niepewność nas niepokoi, który to z Panów Warszawskich czarodziejów zechce zaprządz do swojej roboty, nasze poczciwe Płockie słoneczko? Tysiące robimy domysłów i wieści krążyły tysiące. Mówią, że znany w Warszawie z wybornych przyrządów, z dokładnego wykończania portretów, umiarkowanej ceny i ujmującej uprzejmości, Fotograf Wasz, P. Karol Gebethner, zamierza poświęcić nam swoje zdolności, pracę i nakłady. Znając pracę P. Gebethnera, nie potrzebujemy już żądać zagranicznych mistrzów. P. Redaktorze! jako dobrze świadom wszech rzeczy ogół obchodzących, dowiedz się też i zwiastuj nam jak najśpieszniej w swem piśmie, czy to prawda, a posiędziesz wdzięczność wszystkich młodych, Płockich serduszek! Właścicielka jednego z nich, stała prenumeratorka Kurjera, Marja *K......*

Czyniąc zadosyć powyższej odezwie pięknej naszej czytelniczki, możemy ją zapewnić, iż nowo-otworzony w mieście Płocku Zakład fotograficzny, należy do Pana Karola Gebethner, którego firma dostateczną jest rękojmią ziszczenia wszelkich oczekiwań Płockich serduszek, i któremu w tem nowem przedsięwzięciu życzymy serdecznie zasłużonego powodzenia.

Piszą nam z Petersburga. Koncert Henryka Wieniawskiego, zgromadził najpiękniejsze towarzystwo Petersburgskie, wczoraj wieczorem w Teatrze Wielkim, sala była natłoczoną. Wielbiciele tego sławnego skrzypka, ofiarowali mu przed rozpoczęciem koncertu, skrzypce Straduariusa prawdziwe, wśród przeciągłych oklasków. Instrument ten znakomitej wartości (3,000 rs.), pod każdym względem, zakupiony został ze składek przez podpisy w salonach wielkiego świata zebranych. Wieniawski odłożywszy na bok dawniejsze skrzypce, wziął do ręki nowe mu ofiarowane, nastroił je i zaraz grał na nich sztuki objęte programatem, dodawszy nową własnego utworu, na podziękowanie Publiczności za tak szacowny i zaszczytny objaw jej względów.

D. 10 (22) Kwietnia, około godziny 5ej zrana, puściły lody na Newie w obrębie miasta. Most litejny i pałacowy zdjęte zostały.

Wiadomości Zagraniczne.

DANJA. — „Gazeta Szleswig Holsztyńska donosi, że Feldmarszałek Wrangel przybył 24go wieczór do Kiel, a dnia następnego miał się udać na wyspę Fehmarn.— Z placu boju donoszą, że dawniejsze tyły redut Duńskich, zamieniono teraz na baterje przeciw wyspie Alsen wymierzone i uzbrojono działami gwintowanemi Pruskiemi. Podobnież postąpiono i z szańcami przyczółków mostowych. Oprócz tego usypano kilka nowych baterji na wybrzeżu, mający główne przeznaczenie wzbronienia okrętom wojennym nieprzyjacielskim, wpłynięcie na Alsen-Sund. Wszyscy polegli w d. 18 b. m. zostali pochowani. W poblizkich lazaretach leżą tylko ciężko ranieni, których przeno-

sić niepodobna; lżej ranionych, przetransportowano do Flensburga. (In: Bel:).

FRANCJA. *Paryż, 24go Kwietnia* — Dziś nie ma już żadnej wątpliwości, że jutro otwarte zostaną konferencje w Londynie. Że jednak konferencje te rozpoczynają się bez żadnych podstaw i warunków, przeto widocznem jest, że każde z mocarstw przedstawi się z swym programatem osobistem i z widokami własnemi. Jednym z pierwszych punktów na jakie uwaga zwróconą będzie, jest zawieszenie broni, i być może, że tu zaraz zajdzie rozdwojenie zdań. Francja i Anglja, wymagać będą niezawodnie bezpośredniego zawieszenia broni, i pozostawienia mocarstw wojujących na stanowiskach, jakie obecnie zajmują; pytanie jednak, czy Państwa Niemieckie, a nawet i sama Danja przyjęłyby taki warunek. O przyjęciu takiego warunku, można powątpiewać. Prusy domagają się nietylko opuszczenia wyspy Alsen ale i Jutlandji, aby mieć rękojmię zapłaty kosztów wojennych. Trudno przypuszczać aby Austrja, mimo swych niechęci, chciała się w podobnej okoliczności oddzielać od swego sprzymierzeńca. Tak więc konferencja zaraz pierwszego dnia może być rozdzielona na dwa obozy przez kwestję, która uniepodobni wszelkie porozumienie. Nie można się więc dziwić, że publiczność w obec takiej perspektywy wraca do niedowierzania i obaw, oraz że lęka się o powodzenie konferencji. Zdaje się jednak, że gdyby i taka ewentualność miała miejsce, nie usprawiedliwiłoby to obaw wspomnionych. Musiała być ona przewidzianą w poufnych układach między Cesarzem Napoleonem a Lordem Clarendon, i Francja z Anglją porozumiały się już zapewne co do postawy, jaką przyjąć mają w razie niepowodzenia konferencji. Podług twierdzeń niektórych korrespondentów, Anglja w razie spełznięcia na niczem owych konferencji, cofnęłaby swą odmowę z 18 Listop:, i przyjęła Kongres powszechny.— Podajemy listę reprezentantów zasiadających na konferencji Londyńskiej. Ze strony Francji Xiążę de la Tour d'Auvergne; ze strony Anglji: Hra: Russel i Lord Clarendon; ze strony Austrji Hra: Apponyi i Radca Tajny Biegeleben; ze strony Prus Hr. Bensdorf i Radca Tajny Balan, były Ambasador w Kopenhadze; ze strony Związku Niemieckiego Pan Beust, Minister Saski; ze strony Rossji Hr: Brunow i P. Evers; ze strony Szwecji Jenerał Wachmeister, a ze strony Danji Minister Quaade, PP. Bille i Krieger.— „Monitor“ podaje narescie dziś z „Staatsanzeigera“ raport o zdobyciu szańców Düppelskich.— „France“ zapewnia, że Ojciec Ś. udzielił Cesarzowej Mexykańskiej Wielki Krzyż Orderu Pjusa. Jenerał Montebello otrzymał w Rzymie od Cesarza Mexyku taki Krzyż Orderu Guadelupy.— „Monitor“ ma wychodzić w drugiem wieczornem wydaniu, codziennie od 1 Maja.— Posiedzenia Ciała Prawodawczego, zostały znowu odroczone do 19 Maja.

Paryż, 26go Kwiet:.— „Monitor“ donosi, że konferencje zebrały się wczoraj przy obecności wszystkich członków, i że Cesarz Maxymiljan przybył do Gibraltaru, ztąd 26go uda się w dalszą drogę. (In: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt, 23go Kwiet:*. — P. Mon towarzyszy Królowej do Aranjuez. Ministerstwo, mimo przeciwnych pogłosek nie obawia się opozycji, ze strony znakomitych polityków. (N. Pr: Ztg).

WŁOCHY.— Prassa klerykalna rozniosła wieść, że Cesarz Maxymiljan podczas pobytu w Rzymie, podpisał Konkordat z Stolicą Apostolską. Wieść ta jednak jest nader wątpliwą. Kwestja konkordatu w prawdzie była dotkniętą w rozmowie między Papieżem, Kardynałem Antonelli i Cesarzem Mexyku, ale ten ostatni odpowiedział, że nim poweźmie postanowienie w kwestji od której zależy przyszłość kraju mu powierzonego, musi sobie zdać sprawę z położenia i zbadać dostatecznie potrzeby i życzenia ludu. (In: Belge).

Ostatnie Wiadomości.

Przewidywania, iż Duńczycy nie będą się mogli utrzymać w swych stanowiskach na lądzie stałym, w obec przeważających znacznie liczbą i materjałem wojennym wojsk sprzymierzonych, sprawdzać się zaczynają. Depesza z Veile, datowana 29go Kwietnia zawiadamia, że opuścili oni dość spiesznie Fryderycję i cofnęli się do Fiorji, zostawiwszy w twierdzy znaczną ilość dział. Kiedy FMP. Gablenz przybył do Bredstrup 29go o 2ej po południu, już Fryderycja zajęta była przez oddział jazdy i piechoty Austrjackiej, pod dowództwem Hr: Neiperg. — Dnia następnego spodziewani byli w pomienionej twierdzy Xiążę Następca Pruski i Feldmarszałek Wrangel.—Telegram z Bruxelli z 29go Kwietnia zawiadamia, iż Król udzielił całemu Gabinetowi żądaną dymissję i ma zamiar utworzyć nowy z ludzi fachowych, nie należących do Parlamentu.—Prośba uorganizowania Gabinetu z prawego stronnictwa niepowiodła się.—Podług doniesień z Aten, Ministerstwo Kanarisa podało się do dymisji. Słychać że utworzenie nowego Gabinetu poruczono P. Balbis.

Na posiedzeniu nocnem Angielskiej Izby Niższej dnia 29go Kwietnia, Minister Spraw Wewnętrznych, Sir George Grey, interpellowany przez P. Disraeli oświadczył, że dzień następnego zebrania się konferencji jeszcze oznaczony nie został, ale powodów tego nieograniczonego odroczenia zakommunikować wzbraniał się, mimo zapytań P. Horsman.— W Paryżu otrzymano wiadomości z Tunis dochodzące do 25go z. m. Powstańcy obozowali o dzień drogi od stolicy. Bej przyzwolił na zmniejszenie podatków i zniesienie ustawy, ale ociągał się z usunięciem Ministrów. Spisek pospólstwa utworzony w celu rabunku, został wykryty i przytłumiony. Konsulaty rozciągają opiekę nad swymi krajowcami. W mieście Tunis panuje spokojność, ale postawa wojsk jest niepewna. — Podług telegramu z Fryderycji, datowanego 29 z. m., o 6ej wieczór, liczba dział pozostawionych przez Duńczyków w twierdzy, dochodzi do 197, a oprócz tego liczne zapasy wojenne wpadły w ręce Austrjaków. Mieszkańcy Fryderycji zapewniają, że załoga odpłynęła do Fijonji.

„Dagbladet" z 29 z. m. donosi o pogłosce, iż J. C. W. Xiążę Następca Tronu Rossyjskiego, spodziewany jest wkrótce z odwiedzinami na dworze Duńskim, i że przygotowywane jest dlań mieszkanie w zamku Christiansborg.—„Danziger Zeitung“ zawiadamia, że 30go Kwietnia korweta śrubowa „Vineta“ zaatakowała 3 okręty wojenne Duńskie, a między temi 1 linjowy. — Duńczycy jednak nie przyjęli walki.— Wieczorem, ponieważ wiatr się wzmógł, „Vineta“ powróciła do portu. (N. Pr: Ztg:)

DU BARRY, ŚRODEK ZARADCZY. — Poczytywalibyśmy sobie za uchybienie względem Publiczności, gdybyśmy od czasu do czasu nie zwracali jej uwagi na liczne przykłady skutecznego działania Revalesciery, tego przewybornego środka, przeciw tak uporczywym i niedającym się wykorzenić zwykłemi lekarstwami, a zarazem bolesnym i niebezpiecznym chorobom, jak: utrudnione trawienie i nadwerężenie funkcji żywotnych, zatwardzenie, ostrość krwi, kurcze, spazmy, dyarje, drażliwość nerwów, cierpienia wątroby i nerek, bladaczka, bicie serca, nerwowe bóle głowy, głuchota, szum w głowie i w uszach, zawrót, kolki między łopatkami i w innych częściach ciała, chroniczne zapalenia, cierpienia żołądka, wysypki skórne, febra, skrofuły, zepsucie soków, brak krwi, suchoty, wyniszczenie, puchlina, reumatyzm, pedogra, influenca, gryppa, nudności i wymioty, nawet w ciąży, po jedzeniu, lub na morzu, upadek sił, splin, kaszel, astma, ból piersi, osłabienie ogólne, bezsenność, niespokojność, hysterje, drżenie, wstręt do towarzystwa lub poważnego zajęcia, brak pamięci, uderzenie do głowy, melancholje i t. p. 60,000 kuracji rocznie.— Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaszanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie ¼ kil: 2 fr: 25 c.; ½ kil: 4 fr:; 1 kil: 7 fr:; 6 kil: 32 fr:; 12 kil: 60 fr:; w Składach Barry du Barry et Comp:, Ner 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 rue l'Empereur w Bruxelli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszoj Morskoj w St Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzińskiego. (Nr 325).

DONIESIENIA.

W Czerniąkowie pod *Warszawą*, jest do wydzierżawienia od Śgo Jana r. b. **PROPINACJA** na lat kilka. Bliższa wiadomość u Rządzcy dóbr na miejscu. (833).

Potrzebny jest do Domu Handlowego, młody Człowiek uzdolniony do *Prowadzenia Xiąg*, a jeżeli być może i do *Korrespondencji*, w językach Polskim i Niemieckim. — Tamże znaleźć może miejsce **UCZEŃ** dobrych obyczajów, posiadający powyższe dwa języki Offerty pod literami **L. M.**, przyjmuje Drukarnia tego pisma. (751).

DOBRA znacznej wartości w Gubernji Lubelskiej, są do sprzedania zaraz, ze wszelkiemi Inwentarzami, pod nader korzystnemi warunkami; w tych Lasu niedaleko rzeki spławnej włók 300; Kapitał potrzebny do zaliczenia Rs. 100,000. Jako też drugi podobny **MAJĄTEK** w tejże Gubernji. Wiadomość w Warszawie w Kantorze Hotelu Saskiego. (Nr 542).

Daje się zapewnienie hipoteczne na pierwszej połowie wartości domu, do 70,000 złp. szacunku mającego, a w zamian za powierzenie b. Urzędnikowi, z przyzwoitem wynagrodzeniem, **jakiego interesu** w komis, lub też **rządztwa domu, kasjerstwa** lub tym podobnego zatrudnienia, w którymby odpowiedzieć interesowany podjął się. — Wiadomość w Fabryce Szczotek Wgo Alexandra Fejst, przy ulicy Senatorskiej naprzeciw XX. Reformatów. (Nr 749).

Powóz cztero-osobowy z zapasowemi Kołami, **Kareta** dwu-osobowa z urządzeniem osi do oliwy, **Uprząż** na konie, oraz Ubranie Stangreta letnie i zimowe, do sprzedania. Widzieć można powyższe Przedmioty każdodziennie z rana od godziny 9ej do 5ej po południu, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 68. — Tamże Różne **Lokale** są do wynajęcia. (Nr 729).

Rząd Gubernialny Warszawski.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 Kwietnia 10 Maja r. b, o godzinie 12ej w południe, w Biórze Rządu Gubernialnego w Pałacu Nr 493 przy ulicy Miodowej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na trzech-letnie, poczynając od dnia 11 (23) Czerwca r. b., wydzierżawienie w Dobrach Marymont w Powiecie Warszawskim, Propinacji w Karczmie Czerwonej w Marymoncie, w Burakowie, Wawrzyszewie, Oberży w Bielanach i w Karczmie Szypak albo Gęsia zwanej, tudzież Gruntów pod łaźnią w Bielanach, poczynając in plus od summy Rs. 2356 Kop. 50, jako jednorocznej ceny dzierżawnej.

Każdy licytowania chęć mający winien się zgłosić w terminie i miejscu zwyż oznaczonym, zaopatrzywszy się w odpowiednie świadectwo kwalifikacyjne, i vadium ¼ część summy za praetium do licytacji wziętej wyrównywające.

O stanie zaś budowli i wydzierżawiających się użytków, pretendenci przekonać się winni na gruncie, a o innych warunkach poinformować się mogą codziennie, z wyłączeniem świąt, w Biórze Rządu Gubernialnego, mianowicie Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych.

Gubernator Cywilny, Jenerał-Major Rożnow.
Naczelnik Kancellarji, Świętochowski. (D. P.)

Fabryka Musztardy

pod firmą **A. Schweitzer**, exystująca w domu Wgo Hessego przy ulicy Królewskiej Nr 1068/9, poleca **swoje wyroby** względom Szanownej Publiczności, której wymaganiom, będzie się starała zawsze zadosyć uczynić. (Nr 616).



DOM Ner 801 przy ulicy Orlej, w którym mieści się i Fabryka Powozów, jest z wolnej ręki, bez faktorów, pod korzystnemi warunkami do sprzedania. — Dalsza wiadomość pod Nrem 437 na 1em piętrze ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost Dobroczynności, o godz: 4ej po południu. (Nr 752).

W nowo budującym się domu przy ulicy Siennej pod Nr 1490c, w blizkości ulic Wielkiej i Marszałkowskiej, jest **Siedm LOKALI** do wynajęcia, składających się z 5u i 3ch Pokoi, wraz z Kuchniami, Przedpokojami, Piwnicami, Górą wspólną i Pralnią, po bardzo umiarkowanej cenie, od Śgo Jana r. b. (Nr 558).

FABRYKA WYROBÓW SREBRNYCH,
Edwarda Schraider,
dawniej
Macieja Nowakowskiego,
od lat 30tu istniejąca przy ulicy Trębackiej, przeniesioną została na Krakowskie-Przedmieście, do domu PP. Wizytek, wprost Saskiego Placu, Nr 390.
Tamże potrzebny jest **UCZEŃ.** (Nr 725).



Sprzedaje się Wiedeńska **Kareta**, na dwie osoby, do jeżdżenia po mieście; Kareta jest w bardzo dobrym stanie, i nabyć można, za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy Jerozolimskiej Alei pod Nr 1580 B, w domu Wgo Stromiłłow, zapytać u Stróża Felixa. (Nr 651).

SKŁAD BIELIZNY GOTOWEJ
WIKTORJI GANO,

przy ulicy Tłomackie wprost Przejazd, w domu dawniej Ossolińskich Nr 739, zaopatrzony został w świeży zapas **Bielizny Męzkiej**, najświeższych fasonów, z najlepszych płócien Irlandzkich i Hollenderskich, po cenach jak najumiarkowańszych, a mianowicie: **Koszule** webowe z gorsem w drobne zakładki, ze sznurkami w kołnierzach i mankietach po Rs. 2; Koszule cienkie webowe pracowicie odrobione, po Rs. 2 kop: 50; Koszule z cienkiej weby Irlandzkiej, od Rs. 3 do 4. — Tamże przyjmuje się wszelka **bielizna** do **szycia, haftu** i **znaczenia**; oraz obstalunki kompletnych wypraw. (Nr 726).

ZAKŁAD MLECZNY w ogrodzie Saskim, podobnie jak w latach zeszłych urządzony, z dniem 1szym b. m. otwartym został; o czem zawiadamia się Osoby potrzebujące kuracji mlecznej i lubowników wszelkiego nabiału. (788).

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej,
Gubernji Lubelskiej, są do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca r. b., na lat 6 lub 12, następujące

PROPINACJE:

1. Propinacja **Batorska** w obrębie folwarku Batorz, z 10ma Osadami karczemnemi do niej należącemi, przy trakcie z miasta Janowa do miasta Turobina.

2. Propinacja **Wilkołazka** w obrębie tegoż folwarku, z 5u Osadami karczemnemi do niej należącemi, przy trakcie z miasta Kraśnika do miasta Lublina.

3. Propinacja **Stawiecka** w obrębie tegoż folwarku, z 3ma Osadami karczemnemi do niej należącemi, przy trakcie z miasta Turobina do miasta Kraśnika.

4. Propinacja **Lipska** w obrębie folwarków Lipsko i Białowola, z 2ma Osadami karczemnemi do niej należącemi, przy trakcie z miasta Krasnobroda do miasta Zamościa.

5. Propinacja **Brzozowiecka** w obrębie folwarku Brzozowiec, z 2ma Osadami karczemnemi do niej należącemi, przy trakcie z miasta Krzeszowa do miasta Biłgoraja.

Mający chęć zadzierżawienia której z powyższych Propinacji, zgłaszać się mogą z deklaracjami do Wydziałów Kontroli Zarządu we wsi Zwierzyńcu przy Stacji Pocztowej tegoż nazwiska. Na Propinację **Batorską**, **Wilkołazką** i **Stawiecką**, do dnia 24go Maja, a na Propinację **Lipską** i **Brzozowiecką**, do dnia 25go Maja r. b.; w których to dniach po otwarciu deklaracji, a następnie przejrzeniu i zaakceptowaniu przez konkurentów warunków dzierżawnych, jednocześnie i licytacja głośna będzie mogła być odbytą. (Nr 807).

Do sprzedania **KOLONJA** mil 4 od Warszawy, z 6 włók w tej 2 włóki lasu; Pastwiska, Łąki i Grunt; Zabudowania nowe i dom mieszkalny. Wiadomość pod Nr 401 Krak:-Przedm: dom Dra Darewskiego, stróż wskaże;—w tym miejscu można umieścić Ucznia ze stołem i usługą. (Nr 732).

Z powodu nieobecności Męża mego Jakóba Fajerbach, Majstra Krawieckiego, oraz zwinięcia Sklepu z Ubiorami Męzkiemi; podpisana dla uregulowania interesów i zaspokojenia wierzycieli, zostaje w konieczności upraszać najuprzejmiej JJWW. i WW. Panów, tak w Warszawie jak na prowincji zamieszkałych, od których należności Mężowi memu przypadają, aby z uiszczeniem takowych na ręce podpisanej, jako przez Męża upoważnionej, bezzwłocznie pospieszyć raczyli; przytem nadmieniam, że jak dawniej tak i teraz swój zawód prowadzę i roboty powierzone jak najakuratniej wykonywam. Ulica Długa Nr 551 dawniej zwane Lasockie.— **M. Fajerbach.** (Nr 879).

DOMY:

Na 6, 7, 8, 9 i 10 procent czystego dochodu, tak w środku miasta jak i w pobocznych ulicach z Ogrodami i bez takowych; oraz
Folwark w Obrębie M. Warszawy, pod korzystnemi warunkami do sprzedania;
Jurydyka w Mieście Okręgowem przy szose, 6 mil od Warszawy, w której mieści się: Poczta, Cukiernia, Restauracja, Apteka i Zajazd z numerami, w każdym czasie do wydzierżawienia, zamiany na dom w Warszawie, lub sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami;
Dobra, Folwarki, Kolonje i t. p. attynencje Miejskie i Wiejskie, tak w Warszawie, w pobliżu, jak i opodal Warszawy, pod najkorzystniejszemi warunkami do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 279, na 1szem piętrze od tyłu. (Nr 880).

Jest do sprzedania około 400 korcy **PSZENICY** razem lub częściowo. Wiadomość do 10tej z rana przy ulicy Belwederskiej N° 1726g, a mieszkania Nr 1. (884).

KANTOR dawniej L. Sroczyńskiego w Krakowie, ułatwia przesyłanie **Górali** do żniw do Królestwa, toż samo ułatwia zamiany Dóbr na Domy w Krakowie. Interesenci raczą się zgłaszać listownie do powyższego Kantoru, przy ulicy Florjańskiej pod Nrem 335, w Krakowie. (Nr 446).

Ostrzeżenie. — Zawiadamia się niniejszem komu o tem wiedzieć należy, że podpisanym z mocy kontraktu prywatnego daty 1 (13) Marca 1862 r., służy w Dobrach Stojadła w Osadzie Choszczówka Pcie Stanisławowskim prawo **Propinacji** po dzień Śgo Jana 1866 r., że prawa tego podpisani bynajmniej się nie zrzekli i z niego po datę powyższą korzystać będą. — Jan i Marjanna Małż: Chrzanowscy. — Bogucki, Obrońca Sądowy. (Nr 721).


MAMEK ze świeżym i młodym pokarmem, dostać można w każdej chwili, przy ulicy Freta pod Nr 277. Także są **Pokoiki** umeblowane, z osobnemi wchodami, dla osób życzących odbyć słabość, lub na inną kurację; można mieć ze stołem lub bez. — **E. Nowakowska,** Akuszerka M. Warszawy. — Tamże jest do wynajęcia w każdym czasie, z powodu wyjazdu, **LOKAL** na Bawarję, z Meblami.— Są także do najęcia każdego czasu **DWA POKOJE** od frontu. (Nr 210).

FABRYKA
Papierosów i Tytoniów Tureckich,
pod firmą
„LA FERME"
w Petersburgu, Moskwie i Dreznie.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że otworzyła w Warszawie, sprzedaż cząstkową i hurtową, **Papierosów i Tytoniów Tureckich** wszystkich gatunków jakie wyrabia;
przy Magazynach
MIKOŁAJA SKWARCOW,
ulica Senatorska Nr 451 i Śto-Jerska Nr 1776 A.
Transporta ciągle świeże nadchodzić będą.
Biorącym Papierosy i Tytoń w większych partjach, stosowny rabat odstąpiony zostanie.
Zapotrzebowania z prowincji, adressowane do Mikołaja Skwarcow, uajakuratniej wykonane będą, a koszt przesyłki pocztą lub drogami żelaznemi ponosi Magazyn.
J. Huppmann,
Właściciel Fabryk Papierosów i Tytoniów Tureckich w Petersburgu, Moskwie i Dreznie, pod firmą
„La Ferme". (Nr 554).

Do Składu
STANISŁAWA BAUMANN,
w Warszawie,
przy ulicy Elektoralnej, Nr 795, nadszedł:
a) CEMENTU Angielskiego Portlandzkiego Robinsa et Comp:.
b) CEGŁY Ognio-Trwałej Angielskiej Cowena.
c) WĘGLI Kamiennych Angielskich Kowalskich.
d) STALI Resorowej Angielskiej.
e) TEKTURY Kamiennej do pokrywania dachów.
f) GLINKI Ognio-Trwałej Angielskiej.
(Nr 413).

Osoba posiadająca gruntownie język Rossyjski i mówiąca nim płynnie, życzy udzielać **Lekcje** na godziny. Bliższa wiadomość przy ulicy Leszno Nr 723, dom W. Kubarskiego. (Nr 677).

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

Następujące dzieła treści moralno-religijnej, przesłane zostały z powodu Miesiąca MARJI (Maja) w komis xięgarni polskiej, A. *Dzwonkowskiego*, przy ulicy Miodowej N° 482 (4): 1) *O naśladowaniu N. MARJI P.*, cena złp. 6 gr. 20; 2) *Życie N. MARJI P.*, cena złp. 4; 3) *Nabożeństwo Majowe*, gr. 10; 4) *La Bonne MARJA*, cena złp. 5; 5) *Biographie de Virginie Bruni*, par P. J. *Ventura*, cena złp. 5; 6) *La Mère de Dieu*, par B. *Ventura*, złp. 6; 7) *Le livre des affligés*, 2 tomy z rycinami, złp. 12.—Katalog xiążek francuzkich rozmaitej treści, które nam zostały przysłane na sprzedaż po cenie zniżonej, rozdajemy na żądanie *bezpłatnie*. (869).

Tygodnik Illustrowany, Nr 240, wyszedł z druku i zawiera: Dawne ubiory i uzbrojenia (z drzeworytem) (dalszy ciąg); Kronika tygodniowa; Satyry Krasickiego (z drzeworytem); Widok ogólny Owrucza (z drzeworytem); Bracia (dokończenie); Przegląd polityki zagranicznej; Rozmaitości; Drzewa podaniowe (z drzeworytem) (dalszy ciąg); Szachy; Rebus.

Wędrowiec, Nr 69, z dnia 28go Kwietnia mieści: Wycieczka do kanału Suezkiego (dokończenie, z 2ma drzeworytami); Olbrzymi posąg BOGA RODZICY pod miastem Puy we Francji (z 2ma drzeworytami); Przekłady z H. Heine; Marzenia; Cieśla, P. Bałuskiego; Awatar; Powieść (dalszy ciąg); Wydawnictwo i handel xięgarski w Rzymie; O przyswojeniu roślin; List Iszy; Rozmaitości: Telegraf elektryczny w Londynie; Olbrzymie pająki w Brazylji; Wozy i pojazdy (z 4ma drzeworytami).

Ner 18 *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: *Opowiadanie pod Dębem;* II. Trzecia podróż *Kolumba* do Ameryki (d. c.); *Jakób Patryarcha; Chciwy rybak* (dokończenie); *Kamienne serce.*

Pierwsze transporta wód mineralnych naturalnych, nadeszły wprost ze źródeł do Apteki mojej przy ulicy Nowy-Świat, a mianowicie wody: Krynicka, Szczawnickie, Obersalzbrunn, Marjenbadzkie, Egerskie, Pilna, Emskie, Schwalbach, Selcerska, Kissingen, Rejnerz, Wildunger, Homburg, Kreuznach, jakoteż ług Kreuznachski. Kilku jeszcze nienadeszłych, a wszczególności: Iwonickiej, Karlsbadzkich i Vichy, w tych dniach się spodziewam. Wszelkie zatem zamówienia na prowincję, będą mogły być natychmiast uskuteczniane, a i na miasto już tegorocznemi wodami służyć mogę.— K. *Lilpop*. (872).

DONIESIENIA.

Przy rogu ulic Pięknej i Mokotowskiej pod Nr 1756 jest do wynajęcia każdego czasu Pięć **POKOI** z Przedpokojem i Kuchnią Angielską, kompletnie odnowione, wraz z wyłącznym **OGRODEM** do tegoż należącym; oraz POKÓJ duży z Przedpokojem i Kuchnią Angielską; tudzież od 1go Maja do 1go Lipca r. b., Dwa POKOJE z Kuchnią Angielską. Bliższa wiadomość na miejscu. (910).

SKLEP

z oknem i ze stancją przy rogu ulicy Długiej i Miodowej, w domu Nro 489 lit: D., jest do wynajęcia. (842).

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Gub: Lubelskiej Pow: Zamoyskim, są do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca 1864 r., na lat 24, następujące

FOLWARKI,

z potrzebnemi Budowlami i Zasiewami.

1. Folwark **Batorz** w odległości mil $2^1/_2$ od miasta Janowa, mil 3 od m. Kraśnika, mil 5 od rzeki spławnej Wisły położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, łąkach i pastwiskach morg n. p. 837.

2. Folwark **Brzozowiec** w odległości mil 2 od m. Krzeszowa i rzeki spławnej Sanu, mil 3 od m. Biłgoraja położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, łąkach i pastwiskach, morg 742.

3. Folwark **Ulów** w odległości mili 1 od m. Tomaszowa i drogi bitej, mil 3 od m. Zamościa położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, łąkach i pastwiskach, morgów 379.

Mający chęć zadzierżawienia którego z tych Folwarków, zgłaszać się mogą z deklaracjami do Wydziałów Kontroli Zarządu we wsi Zwierzyńcu przy Stacji Pocztowej tegoż nazwiska, do dnia 19go Maja r. b., w którym to dniu po otwarciu deklaracji, a następnie przejrzeniu i zaakceptowaniu przez konkurentów warunków dzierżawnych, jednocześnie pomiędzy temiż licytacja głośna odbytą zostanie. Bliższa wiadomość o warunkach dzierżawy udzieloną być może w Biórze Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472, gdzie nawet składane być mogą deklaracje dla następnego przesłania onych Wydziałom do Zwierzyńca. (Nr 808).

W Sobotę to jest d. 30 z. m., idąc z Poczty Krakowskiem-Przedmieściem, ulicą Senatorską i Miodową do Kapucynów, zgubiony został **Woreczek** z dwóch stron otwierany, pieniądze w nim były: Papierek 3-rublowy jeden i 6 Papierków rublowych, kwit z Lombardu wydany na Rs. 9. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Pańską pod Nr 1196, za nagrodą jakiej żądać będzie; wiadomość u Właścicielki domu, dodać należy, że pieniądze zgubione zostały przez biedną bardzo kobietę. (Nr 904).

Potrzebna jest **PANNA** zaraz, do zarządzania Magazynem Strojów Damskich Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim, Nr mieszkania 15. (Nr 792).

Dobra BUDZISŁAW Kolski, nad rzeką Wartą w Powiecie Konińskim położone, są do wydzierżawienia na lat 6, od Śgo Jana r. b. Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych, udzielą na frankowane zapytania:

W Budzisławiu, P. Karol Münck;
„ Kaliszu, P. Adwokat Franciszek Nowicki;
„ Kole, P. Rejent Kancellarji Okręgu Konińskiego Florjan Cybulski;
„ Piotrkowie Trybunalskim, P. Sachendorf, utrzymujący Biuro Stręczeń. (Nr 839).

Zgubiono w d. 29 z. m., idąc ulicami: Lesznem, Solną, na Elektoralną i z powrotem Orlą, Lesznem pod Nr 678, uronioną **Portmonetkę** z 6 Rs. i parę złotych drobną monetą, tudzież 2 Kluczyki, uprasza się łaskawego znalazcę aby zatrzymał pieniądze jako nagrodę jeżeli jej żądać będzie, a Kluczyki i Portmonetkę odniósł do Redakcji Kurjera. (Nr 883).

Wczoraj rano ciepła stopni 0, w południe 4. Dziś rano zimna stopni 1, w południe ciepła stopni 7.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 0. Dziś rano stóp 5 cali 10. (Ubywa).

Teatr Wielki Jutro, *Hrabina*.

Do dzisiejszego Kurjera, dołącza się Uwiadomienie o **Mappie Europy** w 4ch dużych sekcjach.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.